Łódź, dn. 30-V 1921 r. Cena pojedynczego numeru 5 mk. Rok złoż. 1897.

№. 146.

Cena prenumeraty:
w Łodzi
Kwartalnie Mk. 315.
Miesięcznie ,, 105.
za roznoszenie
15 mk. miesięcznie.
Z przes. poczt,
Kwartalnie Mk. 390
Miesięcznie ,, 130.
poza Łodzią egz. 5,50
w Ameryce:
½ dolara miesięcznie

Konto Pocztowej Kasy Oszczędności 60,594.
Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

BUDUJMY OJCZYZNĘ zgodą i pracą!

KALENDARZYK
Niedz. Teodozji P. M.
Poniedz. Feliksa P. M
Wtorek. Anieli P.
Sroda Bł. Jakuba.
Czwartek Marcelina.
Piątek Serca Jez.
Sobota. Franciszka.

REDAKCJA
w ŁODZI
Al. Kościuszki № 41
TELEFON 28.

ROZWÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Poniedziałek dnia 30 maja 1921 roku.

Z Warszawy ogłoszenia do Rozwoju przyjmuje wyłącznie „Reklama polska" Jasna 10.
Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofiar administracja nie odpowiada
Ogłoszenia do numerów następnego dnia są przyjmowane do godziny 5 wieczór,
po godzinie 5-ej do ceny zasadniczej dolicza się 50%.

CENA OGŁOSZEN: PRZED TEKSTEM i w TEKSCIE 20 mk. ZWYCZAJNE 10 mk. NEKROLOGI mk. 15 za wiersz nonparel. DROBNE GŁOSZENIA mk. 2 za wyraz, najmniej 20. Dla poszukających pracy mk. 1.50. KOMUNIKATY mk. 15. Ogłoszenia zamiejscowe 50 prc. drożej, zagraniczne 200 prc. drożej. Stronica przed tekstem, w tekście dla ogłoszeń, podzielona na 6 łamów, za tekstem 5 łamów. W tekście i przed tekstem przyjmujemy ogłoszenia i nekrologi tylko na 2, 4 i 6 łamów. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój" w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego, ul. Zamkowa.
Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Zarząd Spółki Akcyjnej Przemysłu Włókienniczego
„J. Smarzyński, F. Miłobędzki i J. Malewski" w Łodzi,
niniejszym zawiadamia swych p. p. akcjonarjuszów, że wypłatę dywidendy za rok 1920 od akcji I, II i III emisji, na zasadzie kuponu № 1, uskuteczniać będą od 1 czerwca r. b.:
Bank Polskich Kupców i Przem. Chrzescijan w Łodzi, Piotrkowska 113
i Bank dla Handlu i Przemysłu w Warszawie, Traugutta 8. 1917

Zawieszenie broni na Górnym Sląsku.

Dziś o godz. 1-ej w południe, za pośrednictwem Komisji Międzysojuszniczej nastąpiło podpisanie zawieszenia broni miedzy Naczelnem Dowództwem powstańców a Niemcami. Z polskiej strony wydelegowani byli: hr. Żółtowski i konsul Kęszycki. Już od dziś rana zaprzestali Niemcy na całym froncie ataku. Głównym warunkiem zawieszenia broni tak ze strony polskiej, jak i niemieckiej jest zatrzymanie się na obecnie zajmowanych stanowiskach. Zaznaczyć naależy, że w wielu miejscowościach pozycje bojowe przekraczają linję Korfantego, jedynie w okolicy Wielkich Strzelec linja jest korzystna dla Polaków, gdyż w odległości 10 klm. od miasta znajdują się posterunki niemiecke, wbijające się jakby klinem w linję Korfantego i okolice zamieszkałe przez samych Polaków. Prócz tego Korfanty żąda reorganizacji administracji na Górnym Śląsku.

O godź. 4-ej popołudniu Korfanty wyjechał na front celem osobistego dopilnowania ścisłego dotrzymania zawieszenia broni.

Wszelkie ataki na pozycje niemieckie zostały surowo wzbronione pod karą sądu doraźnego. Szczegóły zawieszenia nie są jeszcze omówione, miasta jednak pozostaną nadal pod dotychczasowym zarządem. W miejscowościach zajętych przez powstańców władze obejmą aljanci powstacy zaś będą mieć udzia we wszystkih sprawah administracyjnyh i politycznych, jako też zachowają broń. Koleje pozostaną pod dotychczasowym zarządem. Jak słychać układ ten ma być podstawą przyszłego wytyczenia granic. W związku z podpisaniem zawieszenia broni Korfanty wydał do ludności odezwę.

Górny Slązk a koalicja.

ŚLĄZACY A LLOYD GEORGE.

LONDYN 29 5 (PAT) Przedstawiciele górników właścicieli kopalń i rządu odbyli nowe posiedzenie. Lloyd George poruszył sprawę ewentualnego roztrzygnięcia konfliktu przez parlament w charakterze arbitra. Górnicy ze swej strony zaznaczyli, że trwają przy swem żądaniu utworzenia ogólno krajowego funduszu dla regulowania płac zarobkowych. Lloyd George dał na to odpowiedze że sprawa tego funduszu nie wchodzi obecnie w zakres dyskusji, a wobec tego nie miałaby też być oddana pod arbitraż. Po zakończeniu konferencji biorący w niej udział członek Komitetu wykonawczego górników wyraził się, że rokowania wciąż znajdują się w tym samym położeniu, z którego nie widać wyjścia. Przytem Lloyd George nie uczynił jego zdaniem ani kroku w kierunku pomyślnego uregulowania sprawy.

Z RADY AMBASADORÓW.

PARYŻ 29 5 (PAT) Rada ambasadorów przyjęła do wiadomości treść szeregu depesz przesłanych z Opola do rządu sprzymierzonych, poczem uchwaliła tekst pytań jakie będą postanowione międzysojuszniczej komisji w Opolu, w celu dania dalszego biegu propozycjom przedstawionym przez komisję rządu sprzymierzonych.

NOTA BRIANDA DO ANGLJI.

PARYŻ 29 5 Redaktor dyplomatyczny Agencji Hawasa dowiaduje się, że rząd francuski przesłał dziś do angielskiego urzędu spraw zagranicznych notę, przedstawiającą korzyści wynikające z powstrzymania się od roztrzygania kwestji G. Śląska już teraz natychmiast. Pogląd ten nota uzasadnia stanem umysłów w obu zainteresowanych krajach, co może uczynić niemożliwe do przeprowadzenia wszelkiego roztrzygnięcia jakiekolwiek by ono było. Briand proponuje wobec tego powierzyć przestępnie sprawę podziału G. Śląska komisji rzeczoznawców, zaś Rada Najwyższa chciałaby wydać opinję w tej sprawie dopiero po przyjęciu do wiadomości rezultatów badań wzmiankowanei komisji rzeczoznawców.

POMOC DLA ŚLĄSKA.

GENEWA Na życzenie gen. Leronda oraz prezesów Towarzystw Czerw. Krzyża polskiego i niemieckiego miedzynarodowa komisja Czerw. Krzyża wysłała 2 delegatów w celu przeprowadzenia na G. Śląsku ankiety. co do losu zakładników i jeńców oraz niesienia pomocy ludności cywilnej.

Niema zgody naszej.

Komunikat wydany wczoraj po południu przez Ambasadę angielską głosi, że w angielsko-włoskiej propozycji w sprawie górnośląskiej nie idzie wcale o definitywne rozwiązanie natury politycznej, lecz o tymczasowe zarzadzenie celem przywrócenia porządku i pokoju, jak również dla przywrócenia autorytetu komisji międzysojuszniczej, która ma być utrzymana na całym obszarze plebiscytowym. O tymczasowym podziale obszaru plebiscytowego przed decyzją Rady Najwyższej nie może być mowy. (4)

Porządek musi być przywrócony.

PARYŻ, 29 | 5 (PAT) Nota francuska doręczona dziś angielskiemu urzędowi spraw zagranicznych wskazuje że żadna decyzja nie będzie przyjętą do póki znajdują się tam oddziały zbrojne niemieckie lub polskie. Polacy, mówi, nota, są obecnie skłonni ujawnić uległość, należy mieć nadzieje, że Niemcy również złożą broń. Posiedzenie Rady Najwyższej w Boulogne będzie mogło odbyć się dopiero po przywróceniu porządku na G. Sląsku. (4)

Nowy projekt ugody z Litwą.

Pan Hymens należy do niezwykle bystrych umysłów. Już dziś stwierdzić można, że ogarnął już on wybornie całą sprawę Litwy środkowej i zasadnicze linje sporne, co dało mu możnoś wypracowania własnego, zapełnić nowego projektu.

Wystąpienie p. Hymansa musiało się też liczyć z dotychczasowem stanowiskiem rządu kowieńskiego, domagającego się przyłączenia Wileńszczyzny. Wypada przytem przypomnieć pisze „GAz. Warsz." że w opinji zachodu zamach Żeligowskiego dotąd uważanym jest za akt gwałtu i że z tego faktu Polska nie może wyciągać żadnych tytułów prawnych.

Na piątkowem posiedzeniu konferencji pol.-lit. min. Hymans, który w dniach poprzednich bawił w Paryżu i odbył tam poufne narady z Briandem i innemi osobistościami przedstawił na piśmie jako materjał do dyskusji sygnalizowany przezemnie projekt.

Streszczenie tej propazycji jest następujące:

1-o. Litwie Kowieńskiej odmawia się prawa do aneksji Wileńszczyzny.

2-o. Daje Wileńszczyznie prawo zorganizowania swego życia publicznego.

3-o Wysuwa połączenie Kowieńszczyzny i Wileńszczzyny w związku federacyjnym, na podstawie równorzędności obydwóch stron.

4-o. Podkreśla, że taki związek byłby tylko możliwy pod kategorycznym warunkiem zadzierżgnięcia najściślejszych więzów prawno-państwowych między Polską a Litwą—przyczem kanton Wileński ukonstytuowałby się bez wszelkiego udziału Kowieńszczyzny.

5-o. Granica między Polską a Litwą federacyjną złożoną z kantonu Wileńskiego i Kowieńskiego przechodziłaby jak następuje:

Na Suwalszczyźnie linja 8 grudnia, dalej Niemnem do Druskienik. Od Druskienik w prostej linji do Łunnej Woli— pozostawiając Polsce Grodno i przedpole grodzieńskie —dalej do ujścia Bereżyny, stąd w kierunku północno-wschodnim do granicy polsko-rosyjskiej.

Co do punktu 4-to przewiduje on następujące sprawy:

a) Powstałby wspólny organ prawodawczy w postaci delegacji obydwóch Sejmów, wybieranych na zasadzie proporcjonalności.

Zadania tego organu byłyby następujące:

uzgadnianie polityki zagranicznej obydwóch państw jak również kwestji wojskowych i ekonomicznych.

Uchwały delegacji uzyskiwałyby moc obowiązującą po zaakceptowaniu przez odnośne Sejmy.

Powstałyby równocześnie komisje doradcze do spraw wojskowych i ekonomicznych.

Polska i Litwa przyznałyby sobie wzajemnie w spr. ekonomicznych prawa przewyższające ustalone zasady największego uprzywilejowania— przywilejowania— przyczem tendencją odnośnego układu byłoby dążenie do całkowitej unji celnej. Pierwszym krokiem w tym kierunku byłoby narazie zniesienie granicy celnej dla całego szeregu towarów nieobjętych monopolami lub polityką fiskalną.

Prócz tego nastąpiłoby porozumienie w sprawach dróg i komunikacji oraz jedności monetarnej. Polska i Litwa udzieliłyby sobie tranzytu dla towarów pochodzenia miejscowego, a Litwa udzieliłaby Polsce, prawa używalności i korzystania całkowitego ze swoih portów.

Minister Hymans składając projekt zaznaczył w swem przemówieniu, iż z przyjęciem jego projektu związaną jest sprawa dalszych losów Kłajpedy, która tylko w takiem razie mogłaby przypaść Litwie.

Co do spraw wojskowych to projekt zawiera następujące wytyczne:

1-o. Polska i Litwa zawierają sojusz obronny.

2-o. O „casus foederis" decydują delegację (ów wspólny organ) większością głosów.

3-o. Opracowania wspólnych organizacji uzbrojenia—oraz planów mobilizacyjnych etc.

4-o. Wspólne nacz. dow. podczas wojny z zastrzeżeniem, że armja litewska operująca na terytorjum litewskim może pozostawać pod dow. litewskiem.

5-o. Obydwie strony zapewniają sobie używalność terytorjum i dróg komunikacyjnych dla celów operacji militarnych.

Natychmiast po zakończeniu piątkowego posiedzenia, na którem nie wszczęto dyskusji nad powyższym projektem, delegacja nasza, która zajęta wobec niego stanowisko wyczekujące—wysłała po instrukcje do Warszawy p. Łukasiewicza, uważając, że projekt nie odpowiada słusznym naszym aspiracjom i prawom w całej pełni.

Nie ulega wątpliwości, że odrzucenie przez rząd polski dyskusj nad tym projektem wywołałoby najnajgorsze wrażenie w Lidze i osłabiłoby stanowisko Francji w spr. Śląska—otem każdy odpowiedzialny polityk polski winien przedewszystkiem pamiętać.

Pozostawny zrywanie układów Litwinom, którzy zaślepieni swym szowinizmem i aneksjonizmem niewątpliwie zechcą obalić projekt Hymansa, który chciał uwzględnić interesy obydwóch państw.

Jak mogłem stwierdzić, w delegacji litewskiej panuje pewna konsternacia Bolerciceas, prof. Jurgutis i szef sztabu Kleszczyński wyjechali po instrukcje do Kowna. Prof. Askenazy wykłada obszerny memorjał—który pod względem historycznym, statystycznym i kulturalnym —zbija wszelkie dotychczasowe argumenty litewskie ich praw rzekomych do polskiej stolicy Wileńszczyzny.

Cała polityczna przeszłość min. Hymansa wymaga tego, aby rząd polski i opinja z całą rowagą zastanowili się nad jego wnioskami, wystrzegając się odruchowych decyzji które mogłyby ciężko zaważyć w tej chwili na najżywotniejszej dla naszego bytu sprawie śląskiej.

Strajk w Zagłębiu naftowem.

—o—

Bez generalnych strajków trudno jest żyć naszym pepesowcom pisze „Głos Narodu", a szczególnie tow. posłowi Żuławskiemu.

Strajk kolejarzy, mimo zapowiadanej przez „Naprzód" „próby sił", spalił się na panewce. Więc tow. poseł Żuławski po „pieredyszce" wziął się do innej roboty.

Tym razem próbował szczęścia wśród robotników naftowych.

Cóż obchodzi tow. Żuławskiego i lwowskiego inżyniera Hausnera, że robotnik górnośląski krwawi się w walce o przynależność do Polski z towarzyszami i junkrami pruskimi.

Cóż obchodzi polskich socjalistów, że socjaliści całego świata połączyli się razem, by robotnika górnośląskiego zakuć z powrotem w jarzmo kapitału niemieckiego.

P. P. S. w myśl haseł „proletarjusze wszystkich krajów łączcie się", idą z pomocą nie robotnikowi górnośląskiemu, lecz organizacjom niemieckim i urządzają generalny strajk w całem zagłębiu naftowem.

Doskonały atut dostają w ręce nasi nieprzyjaciele zagranicą. Dzisiaj śmiało może powiedzieć Lloyd George, że Polska umie tylko strajkować a nie pracować!

Izba pracodawców naftowych w pertraktacjach z delegatami robotniczymi przyjęła wszystkie ich postulaty ekonomiczne. Jednak tow. Żuławskiemu tego zamało.

Towarzysz poseł Żuławski koniecznie pragnie socjalizować przemysł polski.

A używa do tego metod, znanych dobrze w Rosji bolszewickiej. Więc domaga się przymusowego ściągania przez firmy składek na rzecz socjalistycznych związków zawodowych.

One mają mieć tylko prawo przyjmowania robotników, one mają decydować o losach urzędników. Czyli innemi słowy, każdy robotnik i urzędnik musi być socjalistą, a los i przyszłość całej robotniczej względnie urzędniczej rodziny ma być uzależniony od tow. posła Żuławskiego lub też innych mameluków żydowskich.

Dla robotników i urzędników innych przekonań politycznych według zasad wolnościowo-socjalistycznych polskich towarzyszy nie ma miejsca w przemyśle.

Każdy, kto pragnie pracować, musi się dać przemalować na czerwono, a sam fabrykant powinien czekać spokojnie, kiedy go tow. Żuławski zechce wywłaszczyć.

Właściciele kopalń przyjęli postulaty ekonomiczne pracowników, natomiast odrzucili żądania politycznej natury.

Ogromna część robotników, jak i wszyscy urzędnicy, tak w Zagłębiu borysławskiem, jak i krośnieńskiem wypowiedzieli się przeciw strajkowi, jednak wskutek niesłychanego terroru ze strony socjalistów, szczególnie robotnicy rozjechali się do domów, by przetrzymać strajk.

Zadaniem państwa i rządu jest ściśle przestrzegać, by robotnik polski nie był niszczony przez kapitał. Ale z drugiej strony rząd polski musi wziąć w bezwzględną obronę tych, którzy chcą pracować i nie powinien dopuścić do tego, by tysiące robotników naszych dostało się mimo ich woli przemocą w jarzmo zawodówek socjalistycznych, prowadzonych przez międzynarodowe żydostwo. (6)

Niemcy nadal przekraczają granicę Górnego Śląska.

LONDYN 29 5 (PAT) W nocie rządu francuskiego doręczonej wielkiemu urzędowi dla spraw zagranicznych podnosi Briand, że jedynie polacy zadość uczynili przedstawieniom im poczynionym przez rządy sprzymierzonych, podczas gdy Niemcy w dalszym ciągu przedostają się przez granicę na G. Śląsk wywieszając obecnie na drzewach dawne sztandary cesarskie. Pozatem nota zwraca uwagę, że Bank Rzeszy przesłał na G. Śląsk zaledwie 15 proc. sum potrzebnych na wypłaty dla robotników a i te jeszcze pod pewnymi zastrzeżeniami o charakterze arbitralnym. Z drugiej strony Briand uważa, że różnice konkluzji do jakich doszli 3 wysocy komisarze w sprawie podziału terenów plebiscytowych zmuszają według niego do powierzenia tej sprawy specjalnej komisi pracowników dyplomatów i wojskowych. Rada Najwyższa miała zbadać sprawę dopiero po dokonaniu tej pracy przedwstępnej.

„KOMITET GWARANCJI".

PARYŻ 29 5 (PAT) Komisja odszkodowań mianowała w dniu dzisiejszym członków tak zwanego „Komitetu gwarancji". Przewodniczącym komisji obrany został delegat francuski Mucler. Równocześnie komisja odszkodowań przesłała niemieckiej komisji ciężarów wojennych tekst prowizorycznego statutu owego komitetu. Według postanowień statutu w skład komitetu wchodzi po 1 przedstawicielu od każdego z państw reprezentowanych w komisji odszkodowań, nie wyłączając Stan. Zjednoczonych o ileby życzyły one sobie tego. Siedzibą komitetu będzie tymczasowo Paryż.

Niemcy w mundurach włoskich.

Warszawa. Z kierujących kół powstańców dochodzą wiadomości, że pośród niemców wziętych do niewoli przez powstańców górnośląskich oraz wśród poległych uczestników ostatnich walk po stronie niemieckiej znaleziono kilkanaście osób w mundurach włoskich. W całym szeregu wypadków zdołano stwierdzić, że byli to przebrani niemcy. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że także ci, którzy polegli, a których tożsamości nie zdołano stwierdzić, nadużyli munduru włoskiego. (4)

Żądamy klucza od bramy.

Kilka dni temu pisze Goniec krakowski Wiedeń był widownią wielkiej demonstracji. Tłumy ludzi płynęły ulicami, wydając głośne okrzyki, w stronę ratusza. Cudzoziemiec widząc ten olbrzymi pochód sądziłby mógł, że to rewolucja jakaś lub co najmniej demonstracja, grożąca poważnym kryzysem społecznym.— I był to istotnie pochód rewolucyjny, który miał na celu dokonania przewrotu w ważnej dziedzinie życia społecznego. Był to odruch zbuntowanych lokatorów, którzy targnęli się na świętość „szpery" i szli z hasłem na ustach: „Żądamy klucza od bramy". Albowiem w Radzie miejskiej toczyła się właśnie dyskusja nad rozporządzeniem aby każdy mieszkaniec Wiednia miał swój klucz od bramy. I demonstranci chcieli manifestacyjnie zaznaczyć swoje opozycyjne stanowisko wobec stróżów kamienicznych i „szpery".

Czy u nas byłoby możliwem coś podobnego, czy nasi krakowianie zdobyliby się na taki odruch protestu wobec wszechwładnych cerberów domowych, czyż odważyliby się narazić siebie i swoje rodziny na tysiączne szykany nieprzyjemności, —Wolą raczej w pokorze ducha wystawać godzinami pod bramą, kiedy stróż śpi mocno lub nocować na plantach, kiedy dzwonek jest zepsuty i dorzucają do ustanowionej „szpery hojne napiwki". opłacają podatki w cukrze i papierosach, byle tylko „pan dozorca" nie wpadł w zły humor.

Bądźcie spokojni panowie dozorcy krakowscy, my jesteśmy spokojni i cierpliwi, będziemy płacić takie szpery jakie nam ustanowić zechcecie, będziemy znosić wasze grymasy i złe humory, a nieośmielimy sią zażądać klucza od bramy. (4)

KRONIKA

—Ze Stow. Polskich kupców i przemysłowców chrześcijan.

a) Na zebraniu w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 113 Zarząd Polskich kupców przem. chrześc. usprawiedliwiał się dlaczego dopiero po dwu latach zwołuje zebranie ogólne, podając jako przyczynę: przeprowadzkę do nowego lokalu, ciężkie przełomowe chwile w dziejach naszej Ojczyzny, które zmusiły sekretarza do wstąpienia jako ochotników do wojska, a wszystkich prawie członków zarządu zaabsorbowały pracę społeczną.

W dniu 23 października 1920 r. odbyło się uroczyste poświęcenie sztandaru Stow. Izba Handlowo-bankowa przemysłowa przekształcona została na spółkę Akcyjną „Bank polskich kupców".

Zarząd rozumiejąc ciężkie położenie nowego rządu, starał się często przykładać rękę do odbudowy państwowości polskiej i bronił praw kupiectwa.

Brano czynny udział w organizacjach zabepieczających społeczeństwo polskie od bolszewizmu.

Stowarzyszenie prowadziło szkołę Handlowo-niedzielno wieczorowe pod kierownitkkiem p. R. Tulina w której korzysta znauki 150 uczniów. Należnie do tego Stow. brano czynny udział w prowadzeniu kursów uzupełniających polskich stowarzyszeń handlowych przy ul. Cegielnianej N. 70, które liczą 100 słuchaczów.

Sprawozdanie kasowe za rok 1920 wykazuje, że wpływy wyniosły Mk. 150,028, wydatki zaś Mk. 92,419. Zysk stanowi Mk, 65,608.

Po przyjęciu sprawozdania, zebrani zatwierdzili budżet na rok 1921 w sumie 525,000.

Wobec potrzeb Stowarzyszenia, zarząd przedstawił wniosek podwyższenia składek członkowskich.

Na wniosek p. Trautweina postanowiono, aby członkowie wpłacili dodatkowo 10 proc. od składek na fundusz budowy własnego domu Stowarzyszenia.

Następnie dokonano wyborów do zarządu.

— Protest przeciw otwieraniu sklepów w święta.

Zarząd stow. handlowców polskich otrzymał od związku handlowców w Poznaniu, oddział krakowski, odezwę, zawierającą treść memorjału, wniesionego do sejmu, w którym wyrażono protest przeciw zmianie ustawy o wypoczynku niedzielnym na korzyść żydów, oraz uchwalono rezolucję treści następującej.

1) Protestujemy w sposób stanowczy przeciw zmianie ustawy o wypoczynku niedzielnym i świątecznym w handlu na korzyść handlu żydowskiego a to przez wzgląd: a) na obronę powagi religij rzym. kat. jako państwowej, b) na niezawisłość polskiego życia gospodarczego, c) na obronę stanu ekonomicznego ludności chrześcijańskiej; 2) żądamy by rząd w czasie wypracowywania ustaw wprowadził system zasięgania opinji i porady w sprawach zawodowych dotyczących korporacji i związków zawodowych 3) na kupców, którzyby poważyli się otwierać sklepy w niedzielę i święta nałożyć kary w formie konfiskaty całego towaru i majątku osobistego na rzecz państwa.

Protest wywołany został tem, że przedstawiciele żydów wnieśli do rządu żądanie zmiany ustawy o wypoczynku niedzielnym w tym kierunku, by sklepy żydowskie mogły być otwarte przez cały dzień niedzielny i świateczny jako wynagrodzenie za stracone zyski dni sobotnich.

Stow handlowców polskiah w Łodzi zajęło stanowisko solidaryzujące się z poglądami związku handlowców w Poznaniu. (7)

— Stow. czeladzi cechu kowalskiego,

a) Uchwaliło na wczorajszem zebraniu: 1) podnieść składki członkowskie z 10 do 20 marek miesięcznie; 2) określić wysokość wpisowego na 400 mk.; 3) wyznaczyć składki na zapomogi w razie choby członka po 100 mk. tygodniowo, oraz na pogrzeb w razie śmierci członka wypłacać rodzinie 1000 mk. jednorazowo. (7)

— Wczorajszy odczyt w teatrze miejskim.

a) Wczoraj o godz. 12-ej południe w teatrze miejskim, p. M. Limanowski z Warszawy, wygłosił interesującą prelekcję na temat „Reduta i nowe kierunki w teatrze".

Prelegent scharakteryzował stanowisko, jakie wywalczył sobie teatr współczesny „Reduta" w Warszawie mówił o zadaniach teatru wogóle, o jego twórcach, o autorach dramatycznych, o dziełach ich i stosunku do teatru i publiczności. Zastanawiał się nad przejawami, w literaturze dramatycznej różnych czasów i porównywał teatry starożytne z teraźniejszymi położył nacisk na to, jakie być winny wymagania od sceny współczesnej.

Uwypuklił znaczenie teatru greckiego oraz podkreślił rolę teatru włoskiego, francuskiego, rosyjskiego, wspomniał o polskim teatrze narodowym otworzonym przez Wojciecha Bogusławskiego, a najwięcej czasu poświęcił na wykazanie kierunku, w jakim należy prowadzić teatr nowoczesny.

— Oktawa Bożego Ciata.

a) Wczoraj, z racji przypadającej oktawy Bożego Ciała, odbyło się w Kościele św. Krzyża solenne nabożeństwo, a następnie uroczysta procesja do ołtarzy w mieście.

Podczas procesji grały orkiestry wojskowe i straży ogniowej „Sacra mater" i „Rotę" Nowowiejskiego.

W procesji brały udział kompanje ze wszystkich probostw, oraz cechy rzemieślnicze. (4)

— Rewizja kas magistrackich.

a) Delegowane komisje z pośród urzędników różnych departamentów województwa łódzkiego przez całą sobotę dokonywały nagłych szczegółowych rewizji wszystkich kas magistrackich, a więc głównej kasy miejskiej, przy Placu Wolności N 14, kasy wydziału zaprowiantowania miasta, przy ul. Pomorskiej N 16 i komitetu rozdziału chleba i mąki, przy ul. Andrzeja N 4. Komisje, po zbadaniu ksiąg i stanu kasy sporządziły odpowiednie referaty, które przedstawiono urzędowi wojewódzkiemu, (4)

— Regulacja m. Lutomierską.

a) Skutkiem działań wojennych znaczna część miasta Lutomierska, została zniszczona i wymaga zupełnej odbudowy. Ministerjum spraw wewnętrznych powierzyło inż. Kątkiewiczowi z Warszawy sporzadzenie planu regulacyjnego miasta Lutomierska.

W ubiegłą sobotę komisja międzyministerjalna, badała na miejscu potrzeby miasta. Między innemi, uznano za potrzebne dla regulacji m. Lutomierska rozszerzenie rynku, ulic, założenie ogrodu i t. d.

Wszelkie dezyderaty przedstawione będą ministerjum. koszty związane z regulacją pokryje miasto. (4)

— Miljonowe dobrodziejstwo.

a) Magistrat w Łodzi zaprojektował stworzyć specjalną spółkę handlową ze współ udziałem banków, wydziału aprowizacji przy związku włókienniczym państwowych instytucji współdzielczych, oraz miasta, której zadaniem będzie sprowadzenie żywności i sprzedaż we własnych składach.

Działalność spółki polegać ma na: kupnie i sprzedaży artykułów spożywczych, inicjowanie organizacji i uczestnictwie w przedsiębiorstwach wytwórczych, pożytecznych dla gminy i ludności, rozwijanie akcji spółdzielczo handlowej, zamierzającej do obniżenia cen artykułów pierwszej potrzeby.

Dla zgromadzenia odpowiednich funduszów będą wypuszczone akcje które nabywać mogą instytucje współdzielcze, banki i miasto.

Kapitał zakładowy, niezbędny dla uruchomienia spółki wynosić będzie pół miljarda mk. (4)

Teatr Polski.

Dzisiaj pierwszy występ „Reduty" w pełnym składzie z Osterwą i Limanowskim twórcami i kierownikami „Reduty" na czele. Odegrany będzie wspaniały dramat Zeromskiego „Ponad śnieg". Jutro we wtorek „Redutowcy" odegrają wyborną 3 aktową komedję Chełmickiego „Wojna i miłość". We środę „Reduta" wystawia dramat T. Rittnera „W małym domku" (7)

Z kraju.

Ze zjazdu biskupów!

KRAKOW, Otwarcie zjazdu episkopatu polskiego odbyło się w sobotę przed otwarcie odbyła się w katedrze na Wawelu uroczustość kościelna w czasie której ks. Primsa Dalbor zaintonował przed głównym ołtarzem Vinicreator następnie odprawił modły przy trumnie św. Stanisława.

Stąd pochód udał się do grobów królewskich gdzie odprawiono modły za zmarłych. Następnie w kapilutarzu odbyło się otwarcie zjazdu obr[illegible] otworzył ks, biskup krakowski Sapieha, [illegible]m zamknięto pierwsze posiedzenie.

Z Kapilutarza udali się księża biskupi na dziedziniec zamkowy gdzie młodzież szkół krakowskich ze sztandarami i muzykę złożzłhołd episkopatowi polskiemu. W imieniu młodzieży przemawiał 1 z uczniów gimnazjalnych następnie przedstawiciel nauczycielstwa krakowskiego i wizytator szkolny. Przemówienie to odpowiedział ks. Dalbor i udzielił zebranym błogosławieństwa. O godz. 4 pp. rozpoczął się w pałacu biskupim obrady zjazdu. Wieczorem prezydent miasta Federowicz wydał na cześć episkopatu polskiego raut. Dziś odbyło się uroczyste poświęcenie kościoła 100 Jezuitów. (4)

— Nowe szyby naftowe.

Towarzystwo „Galicja" dowierciło się ropy w szybie „Pontresina III" w Borysławiu w głębokości 982 mtr. Wybuchy dają około 2 wagonów ropy na dobę,

Firma Lifschütz i Miernik puściła w ruch szyb „Gottfried VIII" w Mraznicy.

PRZEMYSŁ I HANDEL.

Przemysł bawełniany.

Polskie fabryki wyrobów bawełnianych należą do największych, najlepiej urządzonych i zorganizowanych fabryk tego rodzaju w Europie. Wszystkie mają nowoczesne urządzenia i maszyny angielskie i są zorganizowane na wzór wielkich zakładów Lancashire i Manchester. Wysokie pojęcie, jakie mają angielscy znawcy o wytwórczości i jakości naszych wyrobów bawełnianych, nie jest niestety równie rozpowszechnione wśród szerokiego ogółu polskiej publiczności kupującej, zwłaszcza zaś w świecie handlowym Wielkopolski i Małopolski. O wielkości przemysłu bawełnianego, zgrupowanego głównie w okręgu łódzkim, mówią następujące cyfry z r. 1914:

Przemysł bawełniany posiada:

Wrzecion cienkoprzędnych	1,250,000
Wrzecion wigonjowych	180,000
Krosien mechanicznych	35,000
Robotników	75,000
Silników parowych i elktr. o sile	80,000

koni mechan.

Rozne zużycie bawełny wynosiło 76000 ton

Roczne zużycie węgla 820,000 ton

Zdolność wytwórcza roczna przy pełnym uruchomieniu wynosiła ok. 70,000 ton tkanin, czyli wyrażając w typowej tkaninie bawełnianej o wadze 150 gr. szer. 71 cm, ok. pół miljarda metrów.

Pełno uruchomiony przemysł bawełniany, po całkowitem pokryciu zapotrzebowań 30-miljonowej ludności polskiej, będzie w stanie jeszcze około 30 procent swojej wytwórczości eksportować za granicę. Naturalnie, że najdonioślejszym rynkiem wywozowem byłaby Rosja, która tak dobrze zna łódzkie wyroby, o ile warunki faktyczne pozwolą na ponowne nawiazanie dawnych rozgałęzionych stosunków handlowych z przed wojny.

Wielkie znaczenie gospodarcze przemysłu bawełnianego polega na tem, że czyni zupełnie zbytecznym tak zabójczy dla naszego życia ekonomicznego import towarów bawełnianych skoro może w zupełności nasycić rynek wewnętrzny. Moment ten jest niestety należycie oceniany przez czyniki miarodajne naszej polityki gospodarczej, ze strony których przemysł nie znajduje tego poparcia, na jakie zasługuje. Przemysł bawełniany bowiem przy pełnem uruchomieniu może przez swój eksport wydatnię zapobięc zniżce marki powodowanej przez ciągłe emisje oraz wielkię zapotrzebowanie dewiz zagranicnjcznych.

Poniższa tabelka stwierdza ogrom siły żywotnej przemysłu bawęłnianego, którego uruchomienie, mimo nieprzyjaznych i ciężkich warunków, stalę wzrasta i w dnju 1 kwiętnia r. b. przemysł bawełniany pracuje już w 60 proc. przedwojennego pełnego uruchomienia.

Wolny handel.

Donoszą, że we Francji wolny handel zbożem będzie wprowadzony z dniem 1 sierpnia 1921 r. (6)

Zbliżająca się kometa.

Kometa Pansa-Winneckego, która ostatniemi czasy była przedmiotem tak licznych dociekań ze względu na to, że orbita jej przetnie faktycznie w ciągu ostatniego tygodnia czerwca drogę naszej ziemi, zbliża się coraz bardziej do nas i jest coraz jaśniejszą.

Odległość jej od ziemi zmniejszy się dnia 7 czerwca do 12 miljonów mil. Kometa posuwa się na zachód z szybkością około dwu stopni dziennie i znajduje się dzisiaj w pobliżu jasnej gwiazdy Della Cygni. W razie czystego nieba, dostrzedz ją można, gdy księżyc nie świeci przez zwykłą lornetkę. Kometa, o której mowa, posiada bardzo rozległy ogon meteoryczny, to też bardzo prawdopodobnie w nocy, 25 czerwca, będziemy świadkami wspaniałego widowiska deszczu gwiazd spadających.

200 kobiet i dziewcząt

znających się na robotach rolnych, może otrzymać pracę na POMORZU.

Zgłaszać się do 1910

Państwowego Urzędu Pośredn. Pracy w Łodzi

Al. Kościuszki 9

Fabryka pończoch

Gdańska 57

Potrzebne są zdolne kotlarki, zapewniony stały dobry zarobek. 1903

Szmechel i Rozner

Piotrkowska 100.

Ceny idą w górę!

pomimo tego sprzedajemy tanio zakupione towary po tanich cenach.

Suknie etaminowe 3,000 — 2,500.

1906

Piotrkowska 160. FILJA

Dr. med. M. Skłodowska Felauer

Choroby kobiece i akuszerja

ROZWADOWSKA 1,

od 3 i pół. do 5 i pół. 107-4

Drobne ogłoszenia:

Kupno i sprzedaż:

A!A!A!A! Obrączki ślubne pierścionki kolczyki różne fasony duży wybór gwarancja za złote zegary zegarki najtaniej sprzedaje Jan Placek Brzezińska 10 4298—9

A.A.A. Kupuję futra, zakiety karakułowe, fokowe, garderobę, bieliznę, dywany, meble, maszyny do szycia, płacę najlepiej. Wólczańska 43, Chrzanowicz. 3572—00

AA-A MEBLE sprzedaję Sienkiewicza 59 m. 26 of. II wejście II piętro. 00

A.A.A. Kredens stół krzesła pomocnik otomana łóżka z materacami bieliźniarka leżanka szafa biurecz ko słupki obrazy zegar lampy wyprzedam tanio Piotrkowska 261—4 II piętro front 4241—6

A!A! Kupuję meble dywany garderobę bieliznę płacę najlepiej Łaźnik Benedykta 28 m. 13 parter 11—3906—8

A. Meble sypialnego stołowego szafy bieliźniarke umywalnie otomanę lustra biurko łóżeczko dziecinne sprzedam Piotrkowska 223—3 4324—5

Plac do sprzedania rogowy w Radogoszczu Wiad. Sporna 16 m 2 za Helenowem 9—4359—3

Z powodu wyjazdu sprzedam tanio meble z maszyną Singera prawie nową 6-go Sierpnia 78 9—4329—4

Jadłodajnię z bilardem sprzedam Konstantynowska 86 9—4357—2

Dom 3 piętrowy do sprzedania z powodu wyjazdu byle zaraz tanio Kątna 34 sklep spożywczy 9—4248—3

Duży wybór domów, willi, majątków ziemskich interesów handlowych i t p ma do sprzedania Biuro Handlowe Taszycki Łódź Piotrkowska 90 Bydgoszcz, Dworcowa 13 9—4345—5

Do sprzedania meble z jednego pokoju oraz wynajmę takowy Krucza 2 fryzjer 4288—2

Meble sprzedaje salon fortepian używane mahoniowe sypialnie modne oraz pojedyńcze meble lakierowane sypialnia stołowy garnitur dębowe kanapy kozetki oraz meble klubowe Dzielna 5 Derejski 11—4069—4

Sprzedaje domy od 180 tys. mk. do 20 miljonów marek Piotrkowska 284—51 oficyna 4276—2

Maszyna Welera Wilsona i duża krawiecka Singera Land szafty stół krawiecki i warsztat sprzedam Głowna № 11 m. 1. 4327—3

Domy do sprzedania, Aleje 1-o Maja 16 Woźniak. 4—2426—0

Różne:

Inteligentna panienka z długoletpraktyką poszukuje posady biurowej od 1 lipca chętnie na wyjazd Oferty pod Biuralistka w Rozwoju 9—4361—2

Ubrania i Obuwie! Modne sezonowe męskie, damskie i dziecinne. Kamasze męskie 2500, lakierowe 4400, damskie czarne 2500, bronzowe 4355 dziecinne bronzowe 2000. Ubrania męskie do roboty 1173, stragardowe od 3000, kamgarowe od 12500. Spodnie 200, lepsze 675 kamgarowe sztuczkowe 4500 Palta damskie i męskie modne kolory od 2500 do 10000, ubrania dziec. i chłopięce od 1000 Spódnice od 500. Bielizna, pończochy skarpetki i chustki. Wielki wybór modnych szewiotów bostonów, kamgarów, kowerkotów, batystów i bławatów Poleca po cenach hurtowych chrześcjańska składnica towarów pod firmą JARMARK ŁODZKI Bolesław Jagoda Piotrkowska 44. 9—2250—00

Pokoju umeblowanego poszukuje samotny. Oferty składać w Rozwoju pod „Pokój" 9—4285—3

Malarz poszukuje robót malarskich Lipowa 65 9—4

Pokoju umeblowanego z niekrępującem wejściem w okolicy Piotrkowskiej Nawrot poszukuje młody handlowiec Oferty sub M B do Rozwoju.

Poszukuję mleczarza któryby dostawiał do stu litrów mleka dziennie Wiad. w sklepie Rzgowska 73 co 2 dz. 9—4300—2

Potrzebny chłopiec przyzwoitej rodziny do sklepu Brzezińska 10 Jan Placek 9—4297—2

Do apteki potrzebna uczennica z początkami praktyki lub Zgłaszać się ul Piotrkowska 164 apteka 9—4286—2

Potrzebna prasowaczka do pralni chemicznej ul Piotrkowska 88 L. Cieślak 9—4293—2

Tapicer przyjmuje obstalunki przerabia meble, materace po cenach niskich ul. Nawrot 35 sklep kolonjalny 9—4349—3

Młoda sympatyczna panienka z 4-o kl. wykształceniem poszukuje biurowej posady Pabjanice Fabryczna 26 R Stemczykówna 9—4343—3

Do wynajęcia sklep duży rogowy oraz cztery pokoje z kuchnią Przejazd 86 9—4338—2

Do pracowni sukien potrzebna zaraz zdolna staniczarka i podręczne Kilińskiego 128—5 9—4341—2

Do wynajęcia dwa pokoje umeblowane na letnie miesiące Wólczańska 117 oficyna lewa fr II p Hanczake 9—4130—2

Letnie mieszkanie w uroczej miejseowości na Orawie wspaniałe wycieczki utrzyman e tanie Bliższe informacje udziela Polska Agencja Ogniwo Sienkiewicza 67 od 3-7 godz. 6—4325—2

Uczeń z 7-mio klas. wykszt: poszukuje jakiegokolwiek zajęcia Oferty proszę składać w Rozwoju pod MK 9—4335—2

Rutynowany rządca rolny zdemobilizowany z wojska poszukuje posady od zaraz Łask. zgłoszenia do tegoż pisma pod Jan 9—4351—2

Zagubione dokumenty

Szinecki Marjan Krucza 2 zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi 4287—2

Jan Kraszewski zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 4302—2

Polasiński Józef zagubił metryke i karte bezterminowego urlopu Z 1893 wydana przez P. K. U. w Łodzi 4311—2

Blajbrude Szajndel zagubila paszport niemiecki wydany w Łodzi 4149—2

Podsiadły Bronisław zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi oraz kartę bezterminowego urlopu wyd w P K U w Łodzi 10—3

Rogaziński Seuder z Ozorkowa zagubił patent na owoce i cukierki wyd. w Łęczycy 9—4336—3

Zagubiono legitymację służbową wydaną przez Komende Policji Panstwowej w Łodzi za Nr424 na nazwisko Kazimiery Srebrzynskiej oraz kwit z kooperatywy Policyjnej. 10—4334—3

Wajnert Zygmunt Emilji 16 zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi 10—3

Szymczak Wincenty zagubił kartę bezterminowego urlopu wyd. w Łodzi. 10—3

Karliński Antoni Ruda-Pabjanicka zagubił paszport polski wydany w Żerominie dokumenty wojskowe i pieniądze W—3

Opala Anna Sokola 4 zagubila paszport polski wydany w Łodzi. 10—4342—3.

Szczepka Ludwik Sienkiewicza 59 zagubił paszporty rosyjski i niemiecki wydany w Łodzi 10—3

Red. odp. Seweryn Bańkowski. W tłoczni W Czajewskiego